

Sygn. akt I ACa 850/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska
Sędziowie:	SSA Marta Sawicka (spr.) SSA Dariusz Rostał
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko B. G. i E. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 18 września 2013 r., sygn. akt I C 298/11

I oddala apelację,

II zasądza od powoda na rzecz pozwanego B. G. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Sawicka SSA M. Gołuńska SSA D. Rostał

Sygn.akt I ACa 850/13

UZASADNIENIE

W dniu 21 stycznia 2011 roku R. G. złożył do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. pozew przeciwko B. G. i T. G. o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym o solidarną zapłatę od pozwanych kwoty :

- 69 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tejże kwoty począwszy od dnia 26 listopada 2010r. do dnia zapłaty,

- 9 216 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tejże kwoty od 7-go dnia następującego po doręczeniu pozwu pozwanym do dnia zapłaty oraz solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów pomocy prawnej świadczone na rzecz powoda przez pełnomocnika według norm przepisanych.

W przypadku wniesienia skutecznego sprzeciwu przez pozwanym powód wnosił o zasądzenie od pozwanym na rzecz powoda kwoty:

- 69 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tejże kwoty począwszy od dnia 26 listopada 2010 r. do dnia zapłaty,

- 9 216 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tejże kwoty od 7-go dnia następującego po doręczeniu pozwu pozwanym do dnia zapłaty oraz solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów pomocy prawnej świadczonej na rzecz powoda przez pełnomocnika według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż w dniu 19 marca 2008 r. zawarł z pozwanymi umowę sprzedaży, której przedmiotem był samochód osobowy marki A. (...), rok produkcji 2003, o ówczesnym numerze rejestracyjnym (...), numerze identyfikacyjnym (...). Pozwani wydali powodowi wskazany samochód, a powód uiścił cenę w wysokości 69 000 zł. W umowie, w § 3 pozwani oświadczyli, że sprzedawany samochód stanowi ich własność i jest wolny od wad prawnych. Powód zarejestrował samochód w Starostwie Powiatowym w S..

W okresie przed wniesieniem pozwu, powód powziął informację, iż auto będące przedmiotem umowy nie stanowiło własności pozwanym. Informację tę powód uzyskał na podstawie: decyzji administracyjnej Starosty (...) z dnia 12 października 2010 r. (...) decyzji administracyjnej Prezydenta Miasta G. z dnia 24 sierpnia 2010 r. (...) oraz sprzeciwu Prokuratora Rejonowego z dnia 14 stycznia 2010 r. Pa 171/09. Powód pismami poleconymi z dnia 13 listopada 2010 r. złożył względem pozwanym oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży z dnia 19 marca 2010 r., w którym żądał zwrotu świadczenia pieniężnego, które uiścił za auto. Nadane przez powoda pisma zostały zwrócone.

Powód oparł swoje żądanie na podstawie art. 556 § 2 k.c. w zw. z art. 560 § 2 k.c. oraz art. 574 k.c. Wskazał również, iż pozwani odpowiadają względem powoda za wady sprzedanego samochodu oraz w związku z odstąpieniem od umowy powód uprawniony jest do zwrotnego otrzymania od pozwanym świadczenia w postaci ceny sprzedaży w wysokości 69 000 zł, którą pozwani otrzymali.

W dniu 14 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wydał wyrok zaoczny, w którym zasądził od pozwanym B. G. i T. G. solidarnie na rzecz powoda R. G. kwotę 78 216, 00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 69 000 zł od dnia 26.11.2010 r. do dnia zapłaty i od 9 216,00 zł od dnia 18.09.2011 r. do dnia zapłaty, a kwotę 7528 zł tytułem kosztów procesu.

W dniu 07 marca 2012 r. pozwani złożyli do Sądu wnioski o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego wraz z wnioskiem o wstrzymanie postępowania egzekucyjnego.

W uzasadnieniu pozwani podali, iż o wniesieniu pozwu dowiedzieli się w dniu 01.03.2012 r. po otrzymaniu z banku prowadzącego ich wspólny rachunek informacji, iż rachunek ten został zajęty przez komornika, a w doręczonym im w tym samym dniu zawiadomieniu o wszczęciu egzekucji, jako tytuł wykonawczy został wskazany wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. Pozwani podnoszą, iż adres wskazany w pozwie jako adres zamieszkania pozwanym jest nieaktualny w przypadku B. G. od 01.06.2010 r., a w przypadku T. G. od 09.12.2009 r., gdyż od wyżej wymienionych dat pozwani mieszkają w miejscowości R.. Pozwani wskazali, iż w decyzji Prezydenta Miasta G., którą dysponował powód jest wskazany inny adres pozwanym, a mimo to powód nie wystąpił o ustalenie aktualnego adresu pozwanym. Z tego powodu wobec braku doręczenia pozwu pozwani nie brali udziału w postępowaniu.

W sprzeciwie pozwani wniesli o oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanym kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwani nie kwestionują faktu zawarcia z powodem umowy sprzedaży auta. Nie byli oni pierwszymi posiadaczami auta, gdyż było ono zarejestrowane

w Polsce od 21 lipca 2006 roku. Jednak pozwani wskazują, iż byli oni nabywcami auta w dobrej wierze, gdyż nie zakładali, iż osoba od której dokonali zakupu nie jest jego właścicielem. Pozwani twierdzą, iż dokonując nabycia auta działali na warunkach w art. 169 § 1 k.c. Natomiast w kwestii oświadczenia od odstąpienia od umowy złożonego przez powoda jest ono bezzasadne, gdyż pozwani go nie otrzymali z uwagi na błędny adres.

Postanowieniem z dnia 09 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. przywrócił pozwany termin do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Gorzowie z 14.10.11r. i wstrzymał jego wykonanie.

Z uwagi na śmierć pozwanego T. G. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. postanowieniem z dnia 8 maja 2012r. zawiesił postępowanie.

Na wniosek pozwanych Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. postanowieniem z dnia 22 marca 2013r. podjął zawieszone postępowanie z udziałem spadkobierców pozwanego T. G. w jego miejsce w charakterze pozwanych: E. G. i B. G..

Wyrokiem z dnia 18 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. uchylił w całości wydany w sprawie wyrok zaoczny, oddalił powództwo zasądając od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 5590 zł tytułem kosztów procesu po poczynieniu następujących ustaleń faktycznych:

Samochód osobowy marki A. (...), rok produkcji 2003, o numerze identyfikacyjnym (...) został w dniu 21 lipca 2006 roku sprzedany przez Autokomis (...) za kwotę 50 000 zł, a następnie sprzedany innym nabywcom. Z pojazdu korzystał P. D.. Zadbał o auto, powymieniał w nim niektóre części w środku pojazdu, kupił nowe felgi, opony. Wystawił następnie auto w Internecie celem sprzedaży.

T. G. i B. G. przedmiotowe auto nabyli na podstawie umowy zawartej w dniu 13.04.2007 r. z P. D. i M. D. za kwotę 60 000 zł. Ostatecznie pozwani zapłacili za auto 84 000 zł z uwagi na dodatkowe wyposażenie jak felgi, koła 20 calowe, nowe opony, windshoty, dodatkowy komplet kół.

Następnie powód R. G. zawarł z B. G. i T. G. umowę sprzedaży samochodu osobowego marki A. (...), rok produkcji 2003, o numerze identyfikacyjnym (...). B. G. i T. G. byli współwłaścicielami niniejszego auta. Kupującym auto był powód. Cena sprzedaży wyniosła 69 000 zł. Samochód został wydany powodowi, a powód zapłacił ustaloną cenę. Powód na zakup auta otrzymał pożyczkę z Banku (...) S. A. Wydanie pojazdu miało nastąpić po przelewie kwoty 69 000 zł na konto sprzedającego. Przed zakupem auta R. G. oglądał auto w miejscowości R., z tej miejscowości auto było wydane powodowi. W umowie, w § 3, strony zawarły sformułowanie, iż sprzedający oświadcza, że pojazd będący przedmiotem umowy stanowi jego własność, jest wolny od wad prawnych, nie toczy się żadne postępowanie, którego przedmiotem jest pojazd, oraz że nie stanowi on przedmiotu zabezpieczenia lub zajęcia. Strony ustaliły formę płatności - przelew bankowy. Na umowie strony podały, iż pozwani B. G. i T. G. zamieszkują w G.. przy ulicy (...). Powód zarejestrował samochód w Starostwie Powiatowym w S. 07 maja 2008 r. Powód za nabyte auto opłacił także polisy ubezpieczeniowe, w 2008 r. - 3 498 zł, w 2009 r. - 2699 zł, w 2010 r. - 3019 zł.

Decyzją z dnia 7.05.2008 r. Starosta (...) zarejestrował ww. pojazd na wniosek R. G..

W dniu 7.09.2010 r. R. G. otrzymał decyzję Prezydenta Miasta G. z dnia 24.08.2010 r. uchylającą decyzję z dnia 27.04.2007 r. w przedmiocie rejestracji ww. pojazdu na wniosek T. G. i B. G.. W uzasadnieniu tej decyzji wskazano, iż wpłynął sprzeciw prokuratora z żądaniem wznowienia postępowania w sprawie rejestracji, uchylenia decyzji o rejestracji i wydania decyzji odmawiającej rejestracji pojazdu. Ze sprzeciwu wynika, iż osoba na którą pojazd był rejestrowany po raz pierwszy w kraju, składając wniosek o rejestrację przedmiotowego pojazdu nie była jego właścicielem, a zaskarżona decyzja administracyjna została wydana w oparciu o fałszywy dowód, stwierdzający nieprawdę w umowie kupna sprzedaży, w której figurowała jako jego właściciel.

W ww. decyzji z 24 sierpnia 2010 r. wskazane były adresy B. G. przy ul. (...) w G. i T. G. (...). Adresy te były też wskazane w doręczonej R. G. decyzji z dnia 9 lipca 2010 r. w przedmiocie wznowienia postępowania w sprawie rejestracji ww. pojazdu A. (...).

W 2010 roku powód R. G. otrzymał decyzję Starosty (...) z dnia 12.10.2013 r., który uchylił decyzję z dnia 07.05.2008 r. w sprawie rejestracji pojazdu na wniosek powoda. W uzasadnieniu podano, iż w dniu 30.08.2010 r. do Starostwa wpłynęła decyzja wydana przez Prezydenta Miasta G. nr (...) z dnia 24.08.2010 r. uchylająca decyzję z dnia 27.04.2007 r. nr (...) o rejestracji pojazdu i odmawiającą rejestracji pojazdu marki A. (...), z uwagi na sprzeciw prokuratora z żądaniem wznowienia postępowania w sprawie rejestracji, uchylecia decyzji o rejestracji i wydania decyzji odmawiającej rejestracji pojazdu. Ze sprzeciwu wynika, iż osoba na którą pojazd był rejestrowany po raz pierwszy w kraju, składając wniosek o rejestrację przedmiotowego pojazdu nie była jego właścicielem, a zaskarżona decyzja administracyjna została wydana w oparciu o fałszywy dowód, stwierdzający nieprawdę w umowie kupna sprzedaży, w której figurowała jako jego właściciel.

Powód w dniu 19 listopada 2010 r. nadał na pocztę przesyłką poleconą, na adres podany w umowie - czyli ulica (...) w G., do pozwanych B. G. i T. G. - oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży, wraz z wezwaniem do zapłaty. Wezwał pozwanych do solidarnej zapłaty kwoty 69 000 zł w terminie do dnia 25 listopada 2010r. Ze swojej strony zadeklarował natychmiastowe wydanie samochodu po zapłacie na jego rzecz kwoty 69 000 zł. Przesyłki do pozwanych były dwukrotnie awizowane i zwrócone nadawcy z adnotacją „zwrot - nie podjęto w terminie”.

Pozwani zmienili adres zameldowania. Pozwany T. G. zameldował się 03.12.2009 r. pod adresem (...) a pozwany B. G. zameldował się pod adresem (...) od 01.06.2010 r. Zmiana adresu zameldowania wynikała ze sprzedaży mieszkania przy ul. (...) w G. T. G. zamieszkał w R., a B. G. przed zamieszkaniem w R. mieszkał przez kilka miesięcy w G. na ul. (...). Pozwani nie informowali powoda o zmianie adresu zamieszkania. Dowiedzieli się, że coś jest niepoprawnie z autem w momencie otrzymania pisma z Wydziału Komunikacji. Pozwany B. G. w momencie przeprowadzki z ul. (...) zostawił na pocztę polecenie przesyłania przesyłek pocztowych na nowy adres w R.. O wytoczeniu przeciwko nim powództwa przez R. G. dowiedzieli się, gdy zostały zajęte konta bankowe pozwanych i dostali zawiadomienie o wszczęciu egzekucji komorniczej wobec nich w dacie 1.03.2012 r.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał żądania powoda za nieuzasadnione.

Wskazał, że zgodnie z art. 556 § 2 sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojnia za wady prawne). Wada prawna istnieje gdy: 1) rzecz nie stanowi własności sprzedawcy, lecz należy do osoby trzeciej; dotyczy to odpowiednio innego przedmiotu sprzedaży; 2) rzecz jest obciążona prawem lub prawami osoby trzeciej (W. Czachórski, Zobowiązania, 2009, s. 397). Ciężar udowodnienia istnienia wspomnianych okoliczności obciąża kupującego czyli powoda. Sąd podzielił stanowisko strony powodowej, iż w świetle powyższego roszczenie powoda dotyczyło wady prawnej rzeczy. Argumenty strony pozwanej, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z wadą fizyczną nie znajdują uzasadnienia. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, w szczególności akt prokuratorskich, auto w momencie sprowadzenia go w 2006 roku na teren Polski zostało zarejestrowane na osobę nie będącą jej właścicielem, a następnie wystawione w komisie, gdzie zostało sprzedane P. D. w dniu 21 lipca 2006 r., a następnie odsprzedane pozwany. Zatem nabywając auto (13.04.2007 r.) pozwani nie byli jego właścicielami. Udowodnione w ocenie Sądu zostało, iż auto będące przedmiotem umowy obciążone było wadą prawną w momencie jego nabywania przez powoda w dniu 19.03.2008 r. W mniejszej sprawie istotne jest kto zbywał pojazd i czy przysługiwało mu uprawnienie do dokonania tej czynności, a także jakie to ostatecznie rodzi skutki dla możliwości odstąpienia od umowy i wzajemnych rozliczeń stron. Zatem Sąd przyjął, iż w niniejszej sprawie chodziło o wadę prawną, a nie fizyczną jak wskazywali pozwani.

Zgodnie z art. 169 § 1 k.c. jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze. § 2 gdy rzecz zgubiona, skradziona lub w inny sposób utracona przez właściciela zostaje zbyta przed upływem lat trzech od chwili jej zgubienia, skradzenia lub utraty, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego terminu. Ograniczenie to nie dotyczy pieniędzy i dokumentów na okaziciela ani rzeczy nabytych na urzędowej licytacji publicznej lub w toku postępowania egzekucyjnego.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2008 r. IV CSK 182/08 nabywca podlegający ochronie przewidzianej w art. 169 § 1 k.c. może powołać się na wadę prawną zakupionej rzeczy polegającą na tym, że rzecz stanowi własność osoby trzeciej. Kluczowym zagadnieniem dla ustalenia, że art. 169 k.c. znajduje zastosowanie w danej sytuacji jest - poza innymi wskazanymi w nim przesłankami - stwierdzenie, że pozwani byli nieuprawnieni do rozporządzania rzeczą. Wobec powyższego nieuprawnionym a contrario jest ten, komu nie przysługuje prawo własności lub ten, kto nie został przez właściciela upoważniony do przeniesienia własności rzeczy. W doktrynie zgodnie przyjmuje się, że w dobrej wierze działa osoba, która dokonuje czynności prawnej w stanie mylnego, acz usprawiedliwionego okolicznościami przekonania o istnieniu jakiegoś prawa lub stosunku prawnego po stronie zbywcy.

Strona powodowa trafnie, w ocenie Sądu, powołała się w niniejszej sprawie na art. 169 k.c. w związku z art. 560 k.c. Dokonując wykładni stosunku art. 560 § 1 k.c. i art. 169 § 1 k.c. należy mieć na względzie nie tylko treść oraz cele jakie realizują obydwa przepisy, ale także specyfikę stosunków prawnych jakie regulują. Sąd nie ma wątpliwości, iż pozwani sprzedając powodowi auto i powód kierowali się dobrą wiarą. Pozwani nabyli auto od poprzedniego właściciela, który również nie wiedział, iż kupując auto w komisie, nie kupuje go od rzeczywistego właściciela. Sąd dał w tym zakresie wiarę okolicznościom podawanym przez P. i M. D. oraz przez B. G.. Wiarygodnie opisali w jakich okolicznościach nabyli pojazd. Te okoliczności nabycia w komisie i od kolejnego zbywcy, nie pozwalają na przyjęcie, iż kupujący winni sądzić, bądź liczyć się z faktem, iż auto kupują od osoby nieuprawnionej. Dobra wiara nabywcy stanowi konieczną przesłankę nabycia własności od osoby nieuprawnionej. Odnosi się ona do uprawnienia zbywcy co do rozporządzania rzeczą i polega na usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu nabywcy, że zbywcy przysługuje prawo do rozporządzania rzeczą. Dobra wiara nabywcy powinna istnieć w momencie wydania rzeczy. Jest ona wyłączona zarówno wtedy, gdy nabywca ma świadomość, że zbywca nie jest uprawniony do zbycia rzeczy, jak również wtedy, gdy brak świadomości jest wynikiem niedbalstwa. Nabywca jest wówczas w złej wierze i nie ma możliwości nabycia własności od nieuprawnionego. Co do kwestii dobrej lub złej wiary nabywcy pochodzącego z kradzieży samochodu wypowiedział się Sąd Najwyższy, podkreślając, że nabywca samochodu powinien zachować, stosownie do okoliczności, szczególną ostrożność w celu upewnienia się, czy samochód nie pochodzi z kradzieży, a zwłaszcza wtedy, gdy zbywcą nie jest osoba zajmująca się obrotem samochodami (por. uchwałę SN z dnia 30 marca 1992 r., III CZP 18/92, OSNCP 1992, nr 9, poz. 144A z glosą A. Szpunara, PiP 1993, z. 2, s. 108).

Ochrona nabywcy w dobrej wierze, przewidziana w art. 169 § 1 k.c. ulega ograniczeniu w sytuacji, gdy właściciel rzecz zgubił lub mu ją skradziono albo też utracił ją w inny sposób. Chodzi tu o rzeczy, nad którymi władanie nieuprawniony zbywca uzyskał wadliwe. W tych wypadkach dodatkową przesłanką nabycia własności jest upływ trzech lat od chwili utraty rzeczy przez właściciela. Jeśli zatem zbycie nastąpiło po upływie tego terminu, prawo własności przechodzi na nabywcę w dobrej wierze z chwilą wydania rzeczy. Natomiast jeżeli zbycie i wydanie rzeczy nastąpiły przed upływem tego trzyletniego terminu, nabywca stanie się właścicielem, gdy termin ten zakończy swój bieg, i to pod warunkiem, że nabywca jest nadal, tzn. w chwili spełnienia tej dodatkowej przesłanki, w dobrej wierze. Sąd Najwyższy uznał, że jeśli w trzyletnim okresie, o którym mowa w § 2 komentowanego artykułu, nastąpiło kilkakrotne zbycie rzeczy skradzionej, jej nabywca w dobrej wierze nabywa własność tylko wtedy, gdy wszyscy poprzedni nieuprawnieni posiadacze tej rzeczy byli w dobrej wierze. W ocenie Sądu Okręgowego zasadne jest przypisanie powodowi dobrej wiary w momencie nabycia auta, aż do 7.09.2010 r. (gdy odebrał decyzję z dnia 24.08.2010 r.). Na podstawie zebranego materiału dowodowego w szczególności, zeznań pozwanego B. G. oraz świadków P. D. i M. D., a także akt prokuratorskich Pa 171/09, nie sposób przypisać poprzednim posiadaczom auta złej wiary. Zatem już P. D. nabywając samochód 21 lipca 2006 roku nabył go w dobrej wierze. Także pozwanym, nabywającym w dniu 13 kwietnia 2007 roku, nie można odebrać przymiotu dobrej wiary. Kolejni nabywcy sprawdzali dokumenty pojazdu, numery pojazdu na stacji diagnostycznej. Sprzedaż z 21.07.2006 r. była z udziałem komisju. Dokumenty były także weryfikowane przez bank celem uzyskania kredytu przez powoda. Zatem stosując art. 169 § 2 k.c. należało by uznać, przyjmując dobrą wiarę, że powód mógł usunąć wadę prawną nabytego auta wnosząc, po otrzymaniu pierwszych decyzji na podstawie których dowiedział się o jej istnieniu, o ustalenie iż jest właścicielem pojazdu. Takie działanie powoda usunęłoby, w ocenie Sądu, wszystkie negatywne skutki istniejącego stanu prawnego, czyli brak możliwości korzystania z auta, brak możliwości zarejestrowania pojazdu. Dowody zebrane w sprawie nie pozwalają w żaden sposób ustalić kiedy

nastąpiła utrata samochodu przez pierwszego właściciela. Licząc jednak od 21.07.2006 r. (nabycie pojazdu przez D. z komisji) do 7.09.2010 r. (doręczenie powodowi decyzji z dnia 24.08.2010 r.) upłynęło ponad 3 lata w dobrej wierze poszczególnych nabywców pojazdu.

Sąd Okręgowy niezależnie od powyższej analizy art. 169 k.c. w odniesieniu do powoda, podzielił stanowisko powoda, iż niezależnie od przepisu art. 169 §1 i 2 k.c. nawet jeśli istnieją podstawy do jego zastosowania, nabywca rzeczy może skorzystać z uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży, jeśli zajdą ku temu podstawy. Słusznie wskazał powód za Sądem Najwyższym, że nawet w sytuacji, kiedy obiektywnie zachodziłyby podstawy do zastosowania art. 169 § 1 k.c. istnienie podstaw do jego stosowania bywa kwestionowane, a korzystanie z zakupionej rzeczy przez nabywcę bywa co najmniej utrudnione. Celem art. 169 § 1 k.c. jest polepszenie położenia nabywcy w dobrej wierze, a nie utrudnienie mu wykorzystania instrumentów prawnych umożliwiających uwolnienie się z więzów nieudanej umowy, dostępnych w wypadku, gdyby takiej ochrony nie miał. Jeżeli zatem nabywca, podlegający ochronie przewidzianej w art. 169 k.c. nie chce z niej korzystać - obojętne czy dla uniknięcia pokrzywdzenia dotychczasowego właściciela, czy z obawy przed jego ewentualnymi roszczeniami i wiążącą się z tym niepewnością uzyskanych praw - i dąży do unicestwienia czynności prawnej, na podstawie której nabył rzecz, może powołać się na wadę prawną zakupionej rzeczy. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 września 1995 r. (III CZP125/95, OSNC1996/1/11), odnoszącej się do wzajemnego stosunku pomiędzy roszczeniami odszkodowawczymi kupującego i prawami z rękojmi, sprawą nadrzędną jest interes kupującego, który powinien doznać ochrony za pomocą takich środków prawnych, które ją lepiej gwarantują.

Odstąpienie od umowy sprzedaży powoduje stan, jakby umowa nie została zawarta, uchyla skutki działania art. 169 § 1 k.c.

Na podstawie art. 560 § 1 jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny.

Uprawnienie kupującego do odstąpienia od umowy to prawo kupującego do jednostronnego doprowadzenia mocą tylko swojego oświadczenia woli do ustania umowy sprzedaży, do zniweczenia jej skutków. Wywołuje ono zatem skutek wstecz i oznacza powrót do stanu, jaki istniał przed zawarciem umowy. W stosunku do tego oświadczenia i jego oceny należy posługiwać się zasadami wyrażonymi w art. 60 i 61 k.c.; zatem nie wystarcza sama "intencja" kupującego do powrotu do stanu przed zawarciem umowy. Tego rodzaju intencja, żeby wywoływać skutki prawne, musi przybrać postać oświadczenia woli złożonego w taki sposób, by sprzedawca mógł zapoznać się z jego treścią. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy, aczkolwiek nie wymaga formy szczególnej, to zważywszy na jego charakter jako prawo kształtujący i wynikający zeń skutek, winno być złożone w taki sposób, aby nie nasuwało żadnych wątpliwości, a ponadto zgodnie z treścią art. 77 § 2 k.c. jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej powinno być stwierdzone pismem. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy jako oświadczenie woli, aby mogło wywołać skutek prawny musi pochodzić od osoby, która takie oświadczenie mogła złożyć.

Zgodnie z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Z punktu widzenia skuteczności oświadczenia woli nieistotne jest to, czy i kiedy adresat zapoznał się z jego treścią. Wystarczające jest, że oświadczenie woli doszło do niego w sposób stwarzający mu realną możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia. Zatem skuteczność oświadczenia woli zależy od uprzyśpieszenia go (zakomunikowania) właściwej osobie, a więc tej, do której jest ono kierowane. Wysłanie pisma, zawierającego oświadczenie woli, pod adres stałego miejsca zamieszkania danej osoby nie czyni zadość wymogom zawartym w art. 61 k.c. jeżeli wysyłającemu znany był fakt czasowego zamieszkiwania tej osoby w innej miejscowości (por. wyr. SN z dnia 19 listopada 1976 r., I PR 125/76, Lex nr 14332). W niniejszej sprawie Sąd przyjął iż powód dysponował nowymi adresami pozwanych. Zawarte były one w decyzji Prezydenta Miasta G.z dnia 24 sierpnia 2010 roku, gdzie dokładnie wskazane jest, iż B. G. zamieszkiwał przy ul. (...) w G., a T. G. w miejscowości (...) Zatem nie budzi wątpliwości fakt, iż powód dochowując należytej staranności przy wysyłaniu oświadczenia powinien posługiwać się znanymi mu nowymi adresami pozwanych, a nie tymi z umowy z dnia 19 marca 2008 roku. W ocenie Sądu powód miał możliwość przesłania oświadczenia w sposób, który by zapewniał faktyczne dotarcie komunikatu do pozwanych.

Z uwagi na to, iż oświadczenia wysyłano na błędny adres nie doszło, w ocenie Sądu, do skutecznego odstąpienia od umowy.

Adres - ulica (...) wG. był nieaktualny, co potwierdzają meldunki pozwanych. T. G. był zameldowany od 03.12.2009 r. pod adresem (...), a B. G. zameldował się pod adresem (...) od 01.06.2010 roku. Pozwany B. G. w swoich zeznaniach wskazał, iż mieszkanie na ulicy (...) było sprzedane. Pozwani nie zamieszkiwali tam. Powód wiedział, iż podpisując umowę pozwani posługiwali się adresami z dowodów osobistych. Powód umowę podpisywał w R., tam też przyjeżdżał przed kupnem obejrzyć pojazd. Zatem nie sposób przyjąć, iż powód nie wiedział, gdzie przebywają pozwani. Powód posiadał numer telefonu do pozwanych, zatem przed wysłaniem oświadczenia, dochowując należytej staranności, biorąc pod uwagę charakter oświadczenia i to jakie niesie za sobą skutki prawne, powinien zweryfikować adres, na jaki wysła oświadczenia. Sąd dał wiarę okolicznościom podanym w tym zakresie przez pozwanego. Nie można było ich zweryfikować poprzez przesłuchanie powoda. Strony nie wniosły o przesłuchanie powoda w niniejszej sprawie.

Oznaczenie przesyłek przez operatora pocztowego jako - nie podjętych w terminie, w sytuacji gdy adresaci tych przesyłek od dłuższego czasu pod wskazanym adresem nie zamieszkiwali jest błędne i nie może stanowić podstawy do wysnucia wniosku, iż oświadczenie zostało doręczone pozwany. Zatem posłużenie się przez powoda znajdującymi się na umowie adresami stanowi niedopełnienie obowiązku należytej staranności i nie można uznać za doręczenie skuteczne z art. 61 k.c. W razie niedojścia wysłanego oświadczenia woli do adresata nie można zatem mówić o skutecznym jego złożeniu (por. uchw. SN (7) z dnia 20 lutego 1967 r., III CZP 88/66, OSNC 1967, nr 12, poz. 210). W takim wypadku adresat nie ma bowiem możliwości zapoznania się z jego treścią, a to oznacza, że oświadczenie nie zostało skutecznie złożone i nie wywarło skutków prawnych (por. A. Wypiórkiewicz (w:) Praktyczny komentarz..., op. cit, s. 161 i n.).

Zgodnie z art. 576 § 1 k.c. uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady. Jeżeli kupujący dowiedział się o istnieniu wady prawnej dopiero na skutek powództwa osoby, trzeciej, termin ten biegnie od dnia, w którym orzeczenie wydane w sporze z osobą trzecią stało się prawomocne. Termin z art. 576 § 1 k.c. jest terminem prekluzyjnym. Decydującym momentem jest ustalenie w niniejszej sprawie od kiedy zaczyna się bieg tego terminu. Sąd przyjął w swoich rozważaniach, iż powód o istnieniu wady prawnej dowiedział się w dniu 7 września 2010 roku z uwagi na to, iż wtedy otrzymał decyzję Prezydenta Miasta G. z dnia 24 czerwca 2009 roku i to od tej daty, w ocenie Sądu, należy liczyć bieg terminu z art. 576 § k.c. Do zachowania tego terminu istotne jest zweryfikowanie kiedy pozwani dowiedzieli się o roszczeniu powoda. Sąd przyjął, iż pozwani o roszczeniu dowiedzieli się w marcu 2012 roku, kiedy to otrzymali z banku prowadzącego ich wspólny rachunek informację, iż został on zajęty przez komornika, a w doręczonym zawiadomieniu o wszczęciu egzekucji, jako tytuł wykonawczy został wskazany wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie. Wtedy też, w ocenie Sądu, pozwani dowiedzieli się, że toczy się sprawa, jaki jest charakter tej sprawy, jakie było roszczenie powoda i że było oświadczenie o odstąpieniu.

Termin roczny zawarty w art. 576 § 1 k.c. jest terminem zawitym. Cechą charakterystyczną terminu zawitego jest ograniczenie ochrony prawnej uprawnionego na skutek upływu czasu. Zatem roszczenie na podstawie art. 576 § 1 k.c. powinno być dochodzone na drodze sądowej w terminie w nim określonym. Sąd w niniejszej sprawie wziął pod uwagę, że do 30 września 1990 roku obowiązywał art. 117 § 3 k.c. zgodnie z którym sąd uwzględniał wpływ przedawnienia z urzędu. Sąd mógł jednak nie uwzględnić upływu tego terminu, jeżeli termin przedawnienia nie przekraczał lat trzech, a opóźnienie w dochodzeniu roszczenia było usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami i nie było nadmierne. W okresie obowiązywania tego przepisu istniało stanowisko, zgodnie z którym można było zastosować regulację z art. 5 k.c. równoległe albo zamiast regulacji z art. 117 § 3 k.c. Po uchyleniu art. 117 § 3 k.c. według jednego poglądu (istnieje odmienny) istnieje jednak możliwość zastosowanie art. 5 k.c. do terminów zawitych. Sąd w niniejszej sprawie wziął pod uwagę możliwość zastosowania klauzuli zasad współżycia społecznego z art. 5 k.c. W uchwale Sądu Najwyższego z 20 maja 1978 roku stwierdzono, że sąd może nie uwzględnić upływu rocznego terminu przewidzianego dla rękojmi (w przypadku wskazanej uchwały Sądu Najwyższego chodzi o rękojmię za wady fizyczne), jeżeli oddalenie spóźnionego żądania prowadziłoby do rażącego pokrzywdzenia nabywcy. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy uznał, iż brak uregulowania prekluzji oznacza istnienie istotnej luki prawnej. Sąd Najwyższy wskazał na podobieństwa oraz

różnice pomiędzy prekluzją a przedawnieniem i stwierdził, iż stosowanie przez analogię przepisów o przedawnieniu do terminów zawitych, nie jest co do zasady wyłączone. Jednocześnie zastrzegł, że zakres analogicznego stosowania przepisów dotyczących terminów przedawnienia do terminów zawitych musi mieć charakter ograniczony. Zatem Sąd w niniejszej sprawie oceniając charakter terminu zawitego z art. 576 § 1 k.c. i okoliczności sprawy nie znalazł przesłanek świadczących tym, że wygaśnięcie tego terminu stanowi o rażącym pokrzywdzeniu powoda. Nie zachodzą w niniejszej sprawie wyjątkowe okoliczności świadczące o tym, iż należy zastosować termin inny niż roczny przewidziany w art. 576 § k.c. Powód posiadał od dnia 7 września 2010 decyzję Prezydenta Miasta G., w której wyraźnie wskazane były nowe adresy pozwanych - inne niż na umowie sprzedaży z 19 marca 2008 roku. Zasadnym w danej sprawie było chociażby z ostrożności skierować oświadczenie o odstąpieniu również na posiadane nowe adresy. Sąd nie podziela twierdzenia strony powodowej, iż pozwani powinni poinformować powoda o zmianie miejsca zamieszkania. Nie stanowi o tym, w ocenie Sądu, zakres normalnej staranności w tego typu umowach. Wymaganie przez sprzedawcę, będącego osobą fizyczną, podawania każdorazowo nowego adresu kupującemu, na gruncie niniejszego stanu faktycznego stanowiłoby raczej wyraz nadzwyczajnej staranności, która nie jest niczym w ocenie Sądu uzasadniona. Sąd podziеляjąc stanowisko judykatury, dokonał oceny tych przesłanek w sposób rygorystyczny i na gruncie zebranego materiału dowodowego nie dopatrywał się rażącego pokrzywdzenia powoda, skoro dysponował on nowymi adresami zawartymi na decyzji Prezydenta Miasta G. już od początku biegu terminu z art. 576 § 1 k.c. Powód powinien w tej sprawie dochować należytej staranności celem dochodzenia rękojmi. Ponadto o braku rażącego pokrzywdzenia powoda świadczy nadal istniejąca możliwość wystąpienia z żądaniem ustalenia, iż powód jest właścicielem przedmiotowego pojazdu w myśl art. 169§1 i 2 k.c.

Ostatecznie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa w żadnym zakresie ze względu na prekluzję, zarówno w zakresie należności dotyczącej ceny zapłaconej przez powoda za pojazd, jak i w zakresie składek uiszczanych z tytułu ubezpieczenia pojazdu.

W związku z tym, iż w sprawie został wydany wyrok zaoczny z dnia 14 października 2011 r., Sąd na zasadzie art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy uchylił wyrok zaoczny w całości i oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając je od powoda - traktowanego jak przegrywającego proces - solidarnie kwotę 5 590 zł na rzecz pozwanych.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 18 września 2013 roku wniósł powód – R. G. - zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy - przejawiające się w wyciągnięciu przez Sąd przy ocenie dowodów w sprawie wniosku dowolnego i błędnego, gdyż istotnie sprzecznego z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, nie znajdującego przy tym oparcia w tzw. zasadach logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, które wiążą Sąd przy dokonywaniu oceny dowodów - tj. wniosku, że powód składając oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży „dysponował nowymi adresami pozwanych” przez co powinien był skierować oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży na te właśnie adresy, aby skutecznie złożyć oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy sprzedaży;

2. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 355 § 1 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. poprzez ich nieuprawnione niezastosowanie przejawiające się w tym, że Sąd wiedząc, że pozwani nie poinformowali powoda o nowych adresach, ani nawet nie podjęli próby poinformowania o nich, choć brak jest dowodów, że nie było to możliwe, negatywnymi skutkami nadania przez powoda oświadczeń woli na nieaktualny dla pozwanych adres obciążył wyłącznie powoda, podczas gdy to (wyłącznie) postępowanie pozwanych w zakresie wykonania ciężących na pozwanych, jako na sprzedających, zobowiązań pozbawione było jakiegokolwiek, a więc także należytej, staranności, przez co było sprzeczne z nakazami płynącymi z omawianych przepisów, co oznacza w konsekwencji że powód nie powinien zostać pozbawiony ochrony prawnej w zakresie możliwości realizacji przysługującego mu uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży, jeżeli złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy na adres podany mu przez samych pozwanych, co jednak

stało się w zaskarżonym wyroku, w wyniku nie zastosowania przez Sąd powyższych przepisów, pomimo tego, że był on do tego zobowiązany;

3. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 61 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 576 § 1 zd. 1 k.c. poprzez ich nieuprawnione niezastosowanie przejawiające się w tym, że:

a) Sąd nie wziął, choć był do tego zobowiązany, przy wyrokowaniu pod uwagę tego, że zgodnie z omawianymi przepisami oświadczenie woli, które ma być złożone innym osobom (pozwany), zostaje złożone z chwilą, gdy doszło do nich w ten sposób, że uzyskały one realną możliwość zapoznania się z jego treścią, a nie z chwilą gdy z tą treścią faktycznie się zapoznały, co w stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie błędnie nie doprowadziło Sądu do oceny prawnej, że właśnie z uwagi na treści art. 61 § 1 zd. 1 k.c. powód złożył względem pozwanych oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy w terminie przepisany w art. 576 § 1 zd. 1 k.c., co w konsekwencji było bezpośrednią przyczyną oddalenia powództwa w tej sprawie,

b) Sąd nie wziął, choć był do tego zobowiązany, przy wyrokowaniu pod uwagę tego, że w sytuacji, w której odbiorcy oświadczenia woli (pozwani), posiadali obiektywnie możliwość odebrania skierowanego do nich oświadczenia o odstąpieniu od umowy w terminie roku od daty wykrycia wady prawnej rzeczy przez powoda, ale z możliwości tej sami zrezygnowali- lub nawet tylko nie zadbali odpowiedni sposób o to, by oświadczenie mogło zostać im złożone, to nie oznacza to, że oświadczenie takie nie zostało przez powoda złożone w rozumieniu omawianych przepisów z zachowaniem terminu, o którym stanowi art. 576 § 1 zd. 1 k.c.

Z ostrożności procesowej, na wypadek nie podzielenia przez Sąd odwoławczy powyższych zarzutów, powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi dodatkowo:

4. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 471 k.c. poprzez jego nieuprawnione niezastosowanie przejawiające się w tym, że Sąd nie zastosował, ani nawet nie rozważył zastosowania, tego przepisu jako podstawy prawnej uzasadniającej żądania pozwu, do czego był zobowiązany, gdyż nie wyszedłby w ten sposób poza podstawę faktyczną powołaną w postępowaniu przez powoda dla uzasadnienia żądań pozwu i nie orzekłby w ten sposób ponad żądanie pozwu, zaś gdyby to uczynił przy ustalonym w sprawie stanie faktycznym winno to prowadzić do uwzględnienia powództwa, nie zaś jego oddalenia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty:

a) 69 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 listopada 2010 roku do dnia zapłaty,

b) 9 216,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi począwszy od 7-ego dnia następującego po doręczeniu pozwany odpisu pozwu,

2. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądami dwóch instancji, w tym kosztów zastępstwa prawnego powoda w tych postępowaniach, według norm przepisanych

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie. Wielkopolskim Wydział Cywilny z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.

Skarżący wniósł nadto o dopuszczenie przez Sąd Apelacyjny dowodu z przesłuchania świadka S. G. (małżonki powoda) - na okoliczność kontaktów powoda z pozwany we wrześniu 2010 roku i później oraz niepoinformowania powoda przez pozwanych, że adres pozwanych podany w umowie pisemnej uległ zmianie. Powód wskazał, że potrzeba powołania niniejszego dowodu wynikła dopiero po zapoznaniu się przez niego z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, w którym Sąd Okręgowy uczynił mu zarzut, że posiadając numer telefonu pozwanych nie ustalił nowego ich adresu.

W toku postępowania apelacyjnego, w dniu 29 grudnia 2013 roku, zmarła pozwana E. G.. Jej jedynym spadkobiercą testamentowym pozostaje pozwany w niniejszym sporze B. G. (dowód: odpis aktu zgonu – k. 316; odpis aktu poświadczenia dziedziczenia – k. 324-326).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione przez apelującego w ocenie Sądu odwoławczego okazały się nieuzasadnione.

Żaden z zarzutów apelacji i użytych w jej uzasadnieniu argumentów nie mógł wyrzucić zamierzonego przez skarżącego skutku w postaci zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa, względnie wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym.

Wbrew sformułowanym przez apelującego w pierwszej kolejności zarzutom Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się przy ocenie dowodów naruszenia zasad wynikających z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Materiał dowodowy został zanalizowany wszechstronnie i z ustalonych faktów Sąd ten wysnuł prawidłowe wnioski, prowadzące w konsekwencji do uznania powództwa za bezzasadne. Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów.

Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jako odnoszącego się do oceny dowodów, koniecznym jest wskazanie konkretnego dowodu przeprowadzonego w postępowaniu, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jednak na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego, ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 roku, IICKN 572/99, LEX nr 53136). Sąd Okręgowy, uzasadniając swoje stanowisko, zgodnie z treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu art. 328 § 2 k.p.c., wypełnił prawidłowo nałożone nań obowiązki wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej – wyższej instancji i skarżącemu – na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodów za wiarygodne oraz przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Sąd Okręgowy w sposób racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonał wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odniósł je do pozostałego materiału dowodowego. Należy mieć na uwadze, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego kontaktu ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł oceny swobodnej i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

W apelacji powód przedstawia w istocie własną ocenę dowodów opartą o przyjęcie założenia, iż wyłącznie jego stanowisko jest zasadne. Ta jednak subiektywna ocena została dokonana w oderwaniu od całokształtu okoliczności wynikających z zebranego materiału, jak również w oderwaniu od argumentacji przedstawionej całościowo przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zasadniczą część zarzutów apelującego, tak w sferze proceduralnej jak i zastosowania przepisów prawa materialnego odnosi się do oceny braku skuteczności odstąpienia przez powoda od umowy sprzedaży pojazdu z powodu wady

prawnej rzeczy sprzedanej oświadczeniami przesłanymi przez powoda przesyłkami poleconymi w listopadzie 2010 roku, co w konsekwencji doprowadziło Sąd Okręgowy do zasadniczej konkluzji, iż o treści oświadczenia powoda w powyższym zakresie pozwani powzięli wiadomość dopiero w marcu 2012 roku w toku czynności egzekucyjnych związanych z realizacją przez powoda wydanego pierwotnie w sprawie wyroku zaocznego. Stanowisko Sądu Okręgowego w tym przedmiocie Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Za utrwalony i nie budzący wątpliwości w świetle dorobku judykatury uznać należy pogląd, że z treści art.61 k.c. wynika jednoznacznie, że ustawodawca, wyznaczając chwilę, w której następuje skuteczne złożenie oświadczenia woli innej osobie, opowiedział się za teorią doręczenia i przyjął, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy dotarło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W rozumieniu przytoczonego przepisu możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może, z jednej strony, być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem (faktem zapoznania się), co oznacza, że skuteczne złożenie oświadczenia woli następuje także w sytuacji, w której co prawda adresat oświadczenia woli nie zna jego treści, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła ona do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać. Wskazuje się, że z drugiej jednak strony, realna możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli nie może być pojmowana abstrakcyjnie, powinna być oceniana z uwzględnieniem okoliczności danego wypadku. Otrzymanie awiza (zapoznanie się z nim) nie jest równoznaczne z dojściem do adresata oświadczenia woli w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią. Możliwość taka powstaje dopiero wówczas, gdy adresat oświadczenia w zwykłym biegu zdarzeń uzyskał realną możliwość zapoznania się z treścią awizowanej przesyłki pocztowej, co wymaga udania się na pocztę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2012 roku, V CSK 215/11, LEX nr 1212829). W wyroku z dnia 20 stycznia 2004 roku (II CK 358/02, Wokanda 2004/9/6) podobnie Sąd Najwyższy podkreślił, że art. 61 k.c. nie wymaga, aby adresat określonego oświadczenia woli zapoznał się z jego treścią. Decydujące jest to, iż istniała możliwość zapoznania się. Tak więc złożenie oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy ma miejsce także wtedy, gdy adresat mając możliwość zapoznania się z jego treścią, z własnej woli nie podejmuje przesyłki pocztowej zawierającej to oświadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 1996 roku, I PKN 36/06, OSNAPi US 1997, nr 14, poz.251; wyrok z dnia 13 grudnia 1996 roku, I PKN 41/96, OSNAPi US 1997, nr 13, poz. 268; wyrok z dnia 23 stycznia 1998 roku, I PKN 501/97, OSNAPi US 1999, nr 1, poz. 15; wyrok z 19 lipca 2012 roku, II CSK 655/11; wyrok z 18 stycznia 2005 roku, II PK 124/07, LEX nr 602690). Na składającym oświadczenie woli spoczywa ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu – według zasad doświadczenia życiowego – zapoznanie się z jego treścią. Jeśli więc oświadczenie zostało posłane adresatowi listem albo innym sposobem porozumiewania się na odległość, składający powinien wykazać np. za pomocą pocztowego dowodu nadania lub zwrotnego poświadczenia odbioru, że przesyłka została adresatowi doręczona. Powstały dowód nadania listu poleconego nie jest wprawdzie dowodem doręczenia go adresatowi, lecz jest dowodem *prima facie*. Adresat oświadczenia może obalić to domniemanie wykazując, iż nie miał możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia.

Jeśli nadawca oświadczenia ma prawo spodziewać się, że odbiorca będzie przebywał w miejscu, dokąd doręcza się oświadczenie, to decydujący dla uznania go za doręczone jest co do zasady moment dostarczenia go w to miejsce. W praktyce miejsce to stanowi albo miejsce zamieszkania zainteresowanej osoby, albo miejsce jej stałej aktywności. Konsekwencje faktycznej niemożności odbioru obciążają adresata, chyba że nadawca wiedział, że w miejscu, do którego doręcza oświadczenie jego adresata nie zostanie (por. M. Safian w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. L. Pietrzykowskiego, tom 1, Warszawa 2007, komentarz do art.61 k.c.; ub 6 i 7).

W sporze niniejszym powód naprowadził dowód prima facie doręczenia pozwanym oświadczenia w przedmiocie odstąpienia od umowy w postaci awizowanych przesyłek poleconych z dnia 19 listopada 2010 roku kierowanych na widniejący w umowie stron adres w G. przy ulicy (...). Sąd Apelacyjny podziela jednak stanowisko Sądu I instancji, iż wynikające z niego domniemanie doręczenia oświadczenia woli w sposób umożliwiający adresatom zapoznanie się z jego treścią zostało skutecznie obalone. W świetle ustalonych okoliczności sprawy nie ulega bowiem wątpliwości, iż w dacie 19 listopada 2010 roku adres ten nie był aktualnym adresem zamieszkania i zameldowania B. G. oraz T. G., do których korespondencja powoda była kierowana.

Nie kwestionowanym jest, iż T. G. od 3 grudnia 2009 roku zameldowany był w R., a B. G., po kilkumiesięcznym zamieszkiwaniu w G.. pod adresem(...) zameldowany został także w R. od 1 czerwca 2010 roku. Nowe adresy pozwanych wynikały także istotnie z adnotacji zawartych w doręczonej powodowi decyzji Prezydenta Miasta G.. z dnia 24 sierpnia 2010 roku i w ocenie Sądu odwoławczego zwykła staranność powoda w zapoznaniu się z treścią powyższego dokumentu uzasadniała potrzebę zweryfikowania przez powoda danych odnośnie aktualnego (w dacie składania oświadczeń o odstąpieniu od umowy) adresu każdego z kontrahentów umowy sprzedaż pojazdu. W tej sytuacji formalne skierowanie oświadczeń pod adres widniejący w umowie stron, który nie był adresem zamieszkania adresatów oświadczeń w dacie ich złożenia, uznać należało za bezskuteczne i podzielić w tym zakresie w całej rozciągłości argumentację przedstawioną przez Sąd I instancji. Sąd nie podziela stanowiska apelującego co do tego, aby pozwani naruszając art.355§1 k.c. w zw. z art. 354 §1 k.c. jako strony umowy sprzedaży zawartej i wykonanej w marcu 2008 roku zobowiązani byli do informowania drugiej strony umowy o każdej ewentualnej zmianie miejsca zamieszkania zaistniałej po jej wykonaniu, a także co do faktu, aby adres strony wskazany w umowie (będąc niewątpliwie elementem jej oznaczenia, identyfikacji w dacie zawarcia umowy) stanowił element istotny umowy decydujący o jej treści i zakresie związania, jakie przydać usiłuje mu apelujący. Sąd Apelacyjny pominął także zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka S. G., uznając go – na podstawie art.381 k.p.c. za spóźniony. Wnioskowany świadek jest osobą najbliższą stronie, ten środek dowodowy był stronie niewątpliwie znany od początku postępowania, podobnie jak linia obrony przyjęta w procesie przez pozwanych z punktu widzenia której przeprowadzenie wskazanego dowodu mogłoby być istotne dla wyniku postępowania.

Niezasadny jest też, zdaniem Sądu odwoławczego, zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 471 k.c. poprzez nierozważenie ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej w aspekcie powyższego uregulowania. Nie ulega wątpliwości, iż kwestia właściwej kwalifikacji prawnej roszczenia należy do Sądu orzekającego w danej sprawie. Zważyć jednak należy, iż w niniejszym sporze powód wyraźnie określił podstawy faktyczne dochodzonego roszczenia wiążąc je z faktem – skutecznego w jego ocenie – odstąpienia od umowy z powodu wad prawnych rzeczy sprzedanej, nie dowodził natomiast zaistnienia okoliczności istotnych z punktu widzenia zasad odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanych. Z tych przyczyn rozważanie odpowiedzialności pozwanych na tej płaszczyźnie wykraczałoby, w ocenie Sądu odwoławczego, poza przytoczoną podstawę faktyczną roszczenia.

Biorąc zatem pod uwagę wskazane wyżej czynniki apelację powoda – jako pozbawioną uzasadnionych podstaw – oddalono (art.385 k.p.c.), o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k. p. c. oraz § 6 pkt 6, § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 490).

Dariusz Rystał Mirosława Gołuńska Marta Sawicka